



Sygn. akt I PK 102/11

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Bogusław Cudowski (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z powództwa Marzeny W.
przeciwko Urzędowi Gminy w T.
o przywrócenie do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 7 lutego 2012 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych
z dnia 16 grudnia 2010 r.,

**uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu - Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych do
ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 16 grudnia 2010 r. Sąd Okręgowy Wydział VI Pracy oddalił apelację powódki Marzeny W. od wyroku Sądu Rejonowego IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 22 lipca 2008 r. oddalającego powództwo przeciwko Urzędowi Gminy w T. o przywrócenie do pracy.

W sprawie tej ustalono, że powódka podjęła pracę u strony pozwanej z dniem 2 stycznia 2003 r. na stanowisku sekretarki w referacie organizacyjnym, oświaty i kadr. W dniu 1 września 2006 r. ówczesny wójt, będący krewnym powódki, wręczył jej akt mianowania na stanowisko sekretarki, który powódka zaakceptowała składając ślubowanie. Obecny wójt, w dniu 5 grudnia 2006 r., przeniósł powódkę do pracy w referacie rolnictwa i środowiska, a do referatu organizacyjnego, oświaty i kadr przyjął nową osobę na stanowisko sekretarki. W dniu 21 grudnia 2006 r. wręczono powódce decyzję o rozwiązaniu stosunku pracy za wypowiedzeniem ze skutkiem na 31 marca 2007 r. W trakcie okresu wypowiedzenia, w dniu 21 marca 2007 r. wójt „przyporządkował pisemnie powódkę służbowo” do referatu rolnictwa i środowiska, nie zmieniając jej dotychczasowego stanowiska tj. sekretarki. Powódka wyraziła na to zgodę. W referacie rolnictwa i środowiska powódka wykonywała czynności, które zlecał jego kierownik. Nie wykonywała żadnych czynności objętych jej wcześniejszym zakresem obowiązków ani nie otrzymała nowego zakresu czynności.

Po rozpoznaniu odwołania powódki Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 28 lutego 2007 r., uznał wypowiedzenie za bezskuteczne. Apelacja strony pozwanej została pierwotnie odrzucona postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 16 października 2007 r. Po wydaniu tego postanowienia strona pozwana dopuściła powódkę do pracy z dniem 17 października 2007 r. na stanowisku sekretarki w referacie rolnictwa i środowiska. Następnie w okresie od 1 kwietnia do 16 października 2007 r. powódka nie pracowała u strony pozwanej.

Zarządzeniem z dnia 19 marca 2008 r. Nr 16/2008 wójt Gminy dokonał reorganizacji Urzędu Gminy, tworząc referat rolnictwa, środowiska i zarządzania kryzysowego. Do kompetencji nowo utworzonego referatu należały sprawy ze zlikwidowanego referatu rolnictwa i środowiska oraz część kompetencji referatów

inwestycyjno-technicznego, budownictwa i zarządzania kryzysowego oraz organizacyjnego, oświaty i kadr. Do nowego referatu został przeniesiony pracownik z referatu inwestycyjno-technicznego, budownictwa i zarządzania kryzysowego, a jednocześnie zlikwidowano stanowisko sekretarki w referacie rolnictwa, środowiska i zarządzania kryzysowego. W związku z reorganizacją pozwany w dniu 26 marca 2008 r. rozwiązał z powódką umowę o pracę za wypowiedzeniem ze skutkiem na 30 kwietnia 2008 r. z powodu likwidacji stanowiska pracy. Ani przed, ani po reorganizacji strona pozwana nie przyjęła do pracy nowych pracowników. Przed reorganizacją zredukowała dwa etaty z pełnego wymiaru czasu pracy do 1/2 wymiaru czasu pracy.

W odwołaniu od tego wypowiedzenia powódka domagała się przywrócenia do pracy na dotychczasowe warunki tj. na stanowisko sekretarki w referacie organizacyjnym, oświaty i kadr oraz zasądzenia na jej rzecz wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy w kwocie 1.900 zł brutto. W ocenie powódki wypowiedzenie z dnia 26 marca 2008 r. było nieuzasadnione, gdyż nastąpiło z tych samych przyczyn, co w sprawie zakończonej wyrokiem z dnia 28 lutego 2007 r., a nie z przyczyn reorganizacyjnych. Nadto zarzuciła, że w dniu 21 marca 2007 r. została przeniesiona do referatu rolnictwa i środowiska, w którym wykonywała zupełnie inne czynności, niż uprzednio wykonywane w referacie organizacyjnym, oświaty i kadr. W referacie rolnictwa i środowiska dalej zajmowała stanowisko sekretarki.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa, gdyż jedyną przyczyną wypowiedzenia powódce stosunku pracy była reorganizacja Urzędu, a do nowego referatu został przeniesiony pracownik, który posiadał wyżej oceniane kompetencje do pracy. Ponadto powódka została bezpodstawnie mianowana przed wyborami samorządowymi w 2006 r., którego dokonał ówczesny wójt strony pozwanej, który jest jej krewnym.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powódki o przywrócenie do pracy na stanowisko sekretarki w referacie organizacyjnym, oświaty i kadr było bezzasadne. Powódka wcześniej zajmowała stanowisko sekretarki w referacie rolnictwa i środowiska, który po reorganizacji stał się referatem rolnictwa, środowiska i zarządzania kryzysowego, w którym powódka

faktycznie pracowała już od początku grudnia 2006 r. na podstawie ustnego polecenia wójta, a gdzie została ostatecznie przeniesiona z referatu organizacyjnego, oświaty i kadr zarządzeniem wójta Nr ... z dnia 21 marca 2007 r. Powódka wyraziła na to zgodę pismem z dnia 24 marca 2007 r., dlatego Sąd pierwszej instancji uznał, że przeniesienie powódki nastąpiło za porozumieniem stron. Powódka mogła domagać się przywrócenia do pracy w referacie rolnictwa, środowiska i zarządzania kryzysowego, w którym pracowała nie tylko od początku grudnia 2006 r. do końca marca 2007 r., ale również od dopuszczenia jej do pracy pop dniu wydania postanowienia z dnia 16 października 2007 r., ale do upływu okresu spornego wypowiedzenia, tj. do dnia 30 kwietnia 2008 r. Jednocześnie Sąd Rejonowy uznał to wypowiedzenie za uzasadnione. Pracodawca dokładnie określił w nim przyczynę wypowiedzenia, tj. reorganizację połączoną ze zmniejszeniem zatrudnienia, która faktycznie zaistniała. W związku z reorganizacją do referatu rolnictwa, środowiska i zarządzania kryzysowego został przeniesiony pracownik, który zajmuje stanowisko inspektora. W takiej sytuacji dalsze zatrudnianie powódki, zajmującej stanowisko „bardziej ogólne niż specjalistyczne stanowisko inspektora” stało się zbędne, co uzasadniało wypowiedzenie jej stosunku pracy.

Sąd Okręgowy oddalił apelację powódki jako bezzasadną, uznając, że wyrok Sądu Rejonowego odpowiada prawu, chociaż nie z przyczyn wskazanych w jego uzasadnieniu. W ocenie Sadu Okręgowego nie można przyjąć, że w dniu 17 października 2007 r. strona pozwana przywróciła powódkę do pracy na stanowisko zajmowane w dacie wypowiedzenia jej stosunku pracy w dniu 21 grudnia 2006 r. W sprawie tej jeszcze w okresie biegnącego wypowiedzenia, bo w dniu 28 lutego 2007 r. został wydany wyrok Sądu Rejonowego w sprawie, o bezskuteczności wcześniejszego wypowiedzenia stosunku pracy. Początkowo apelacja strony pozwanej od tego wyroku została odrzucona postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 16 października 2007 r., ale później oddalona prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 31 maja 2010 r., po rozpoznaniu apelacji strony pozwanej. Jednak fakt, że strona pozwana konsekwentnie przez tak długi czas podtrzymywała ową apelację świadczył o tym, że nie zgadzała się z wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 28 lutego 2007 r. i w związku z tym dopuszczenie powódki do pracy w dniu 17 października 2007 r. nie było przywróceniem jej do pracy. Powołując się na

orzecznictwo Sądu Najwyższego, Sąd Okręgowy stwierdził, że dopuszczenie pracownika na podstawie nieprawomocnego orzeczenia sądu do wykonywania - choćby takiej samej jak poprzednio - pracy, nie upoważnia do wniosku, że skutki poprzedniego rozwiązania z nim umowy o pracę zostały zniweczone lub że została z zawarta umowa o pracę na czas nieokreślony na takich samych warunkach jak umowa poprzednia. W ocenie Sądu Okręgowego „biorąc pod uwagę twierdzenia samych stron, ich zachowanie, podejmowane działania, nie można przyjąć aby ich zamiarem po wydaniu nieprawomocnego wyroku z dnia 27.02.2007 r. uznającego dokonane wypowiedzenie za bezskuteczne było reaktywowanie stosunku pracy sprzed upływu terminu wypowiedzenia. Analiza treści akt sprawy wyraźnie wskazuje na taką ocenę zachowań stron”. Sąd Okręgowy przyjął, że nie można też uznać, aby strony w dniu 17 października 2007 r. zawarły nową umowę o pracę, ponieważ nie zawarły żadnej umowy na piśmie. „Wydaje się jednakże, że zamiarem stron było czasowe uregulowanie sytuacji prawnej i umożliwienie powódce świadczenia pracy przez ten okres. Jeżeli tak, to oświadczenie z dnia 26 marca 2008 r. nie może być traktowane jako oświadczenie rodzące po stronie pracownika prawo domagania się jednego z roszczeń wskazanych w art. 45 k.p. Nie można bowiem rozwiązać stosunku pracy w sytuacji gdy wcześniej został już rozwiązany. Powódce w grudniu 2006 r. wypowiedziano już bowiem stosunek pracy ze stanowiska sekretarki”. W konsekwencji – w ocenie Sądu Okręgowego - powódka nie może jednym z roszczeń przewidzianych w art. 45 k.p. wzruszać oświadczenia pracodawcy z dnia 26 marca 2008 r. ze względu na brak materialnoprawnej podstawy do tego, aby to oświadczenie traktować jako wypowiedzenie stosunku pracy.

W skardze kasacyjnej powódka zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. przez brak podania podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia, bowiem Sąd Okręgowy „nie przeprowadzając własnych odmiennych ustaleń oraz nie negując ustaleń Sądu pierwszej instancji, rozstrzygnął w sposób, którego nie da się poddać rzeczowej analizie kasacyjnej, a uzasadnienie niezawierające podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, pozwala przyjąć, że rozpoznanie sprawy przez Sąd drugiej instancji było jedynie pozorne”. Ponadto zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj. art. 45

§ 1 k.p. przez nieprzewrócenie skarżącej do pracy, w sytuacji gdy wypowiedzenie stosunku pracy na czas nieokreślony było nieuzasadnione i naruszało przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi do rozpoznania z uwagi na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, wymagającego odpowiedzi na pytanie, „czy w sytuacji gdy pracownik wróci do pracy na podstawie wyroku Sądu uznającego wypowiedzenie za bezskuteczne, a następnie wskutek przywrócenia terminu do wniesienia apelacji zostanie wydany wyrok Sądu II Instancji przywracający do pracy istnieje konieczność zgłoszenia gotowości do podjęcia pracy, w sytuacji gdy po powrocie do pracy wskutek uznania wypowiedzenia za bezskuteczne, nastąpi kolejne rozwiązanie stosunku pracy za wypowiedzeniem”. Ponadto w ocenie skarżącej skarga jest oczywiście uzasadniona, gdyż Sąd Okręgowy: 1/ uznał, że wyrok Sądu Rejonowego z dnia 28 lutego 2007 r., nie uprawomocnił się, podczas gdy Sąd Najwyższy rozpoznając skargę kasacyjną w tym postępowaniu postanowieniem z dnia 14 stycznia 2010 r., I PK 147/09, uznał, że wyrok ten był prawomocny, 2/ „w sporządzonym uzasadnieniu nie wskazał ustaleń faktycznych jakie poczynił, czy akceptuje ustalenia Sądu Rejonowego czy też są one wadliwe a jeśli tak to z jakiego powodu”, 3/ pomimo że skarżąca otrzymała wypowiedzenie stosunku pracy z mianowania Sąd Okręgowy uznał, że nie była ona w ogóle pracownikiem, chociaż strony zgodnie twierdziły, że skarżąca była pracownikiem mianowanym.

Skarżąca wskazała, że wbrew twierdzeniom Sądu Okręgowego pozwana nigdy nie dopuściłaby powódki do pracy w sytuacji, w której wyrok Sądu Rejonowego z dnia 28 lutego 2007 r. byłby nieprawomocny. Skoro wyrok Sądu Okręgowego z dnia 31 maja 2010 r. został wydany wskutek przywrócenia terminu do wniesienia apelacji od wyroku Sądu Rejonowego z dnia 28 lutego 2007 r., to oznacza, że ten wyrok był prawomocny i wykonalny, a wniesienie apelacji wskutek przywrócenia terminu nie powodowało wstrzymania jego wykonalności (art. 172 k.p.c.) i „powstania ponownie wykonalności” po wydaniu wyroku Sądu Okręgowego wskutek rozpoznania apelacji. Prawomocność wyroku Sądu Rejonowego z dnia 28 lutego 2007 r. potwierdza także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., wydane po rozpoznaniu wniesionej przez skarżącą skargi

kasacyjnej od postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 19 marca 2009 r., uchylającego wyrok Sądu Rejonowego z dnia 28 lutego 2007 r. i umarzającego postępowanie w sprawie.

W konsekwencji skarżąca wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz skarżącej kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest usprawiedliwiona, ponieważ zaskarżony wyrok zapadł przedwcześnie i bez należytego rozeznania skomplikowanego stanu sprawy w stopniu koniecznym do wydania prawidłowego wyroku oraz jego uzasadnienia, co utrudniało kasacyjną weryfikację zaskarżonego wyroku w złożonym stanie faktycznym i prawnym rozpoznawanej sprawy.

W sprawie tej pozwany pracodawca dwukrotnie wypowiedział skarżącą powódce stosunek pracy. Po rozpoznaniu odwołania powódki od „pierwszego” wypowiedzenia stosunku pracy, dokonanego pismem z 21 grudnia 2006 r., Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 28 lutego 2007 r., orzekł o bezskuteczności wypowiedzenia. W tym zakresie z ustaleń zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wynika jednak, że po upływie okresu tego „pierwszego” wypowiedzenia, tj. „w okresie od 1 kwietnia 2007 roku do 16 października 2007 r., powódka nie pracowała u strony pozwanej”, co oznaczało (wbrew odmiennym ustaleniom Sądu drugiej instancji), że pozwany nie zatrudnił powódki w wykonaniu nieprawomocnego orzeczenia o bezskuteczności „pierwszego” wypowiedzenia. Pozwany Urząd „dopuszczył” bowiem powódkę do pracy na stanowisku sekretarki w referacie rolnictwa i środowiska dopiero 17 października 2007 r. po wydaniu postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 16 października 2007 r. odrzucającego apelację „podmiotu nieuprawnionego gminy T”.

Oceniając w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ten opisany i skomplikowany stan sprawy Sąd drugiej instancji wyraził następujące oceny. Po

pierwsze, uznał, iż sam fakt dopuszczenia do choćby takiej samej pracy „w wyniku nieprawomocnego orzeczenia o bezskuteczności wypowiedzenia” nie uzasadnia „wniosku, że skutki poprzedniego rozwiązania z nim umowy o pracę zostały zniweczone lub, że została z nim zawarta umowa o pracę na czas nieokreślony na takich samych warunkach jak umowa poprzednia”. Dalej kontynuował, że „biorąc pod uwagę twierdzenia samych stron, ich zachowanie, podejmowane działania, nie można przyjąć aby zamiarem stron po wydaniu nieprawomocnego wyroku z 27.02.2007 r. uznającym dokonane wypowiedzenie za bezskuteczne było reaktywowanie stosunku pracy sprzed upływu terminu wypowiedzenia”. Finalnie konkludował, że „strony nie zawarły żadnej umowy na piśmie. Wydaje się jednakże, że zamiarem stron było czasowe uregulowanie sytuacji prawnej i umożliwienie powódce świadczenia pracy przez ten okres”.

Jednakże okresu owego „czasowego zatrudnienia” Sąd drugiej instancji nie sprecyzował, dochodząc do budzących wątpliwości konkluzji, jakoby wypowiedzenie stosunku pracy z dnia 26 marca 2008 r. nie mogło być traktowane „jako oświadczenie rodzące po stronie pracownika prawo domagania się jednego z roszczeń wskazanych w art. 45 k.p. Nie można bowiem rozwiązać stosunku pracy w sytuacji kiedy wcześniej został już rozwiązany. Powódce w grudniu 2006 r. wypowiedziano bowiem stosunek pracy ze stanowiska sekretarki. Zatem w ocenie Sądu Okręgowego, powódka nie może jednym z roszczeń przewidzianych w art. 45 k.p. wzruszać oświadczenia pracodawcy z dnia 26 marca 2008 r. Brak materialno-prawnej podstawy, aby to oświadczenie traktować jako wypowiedzenie stosunku pracy skutkujące powstaniem roszczeń z art. 45 k.p.”.

Tymczasem w toku dalszego osądu sprawy „pierwszego” wypowiedzenia Sąd drugiej instancji został zobowiązany - postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., uchylającym do ponownego rozpoznania inne jeszcze (kolejne) postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 19 marca 2009 r., (którym Sąd ten uchylił wyrok Sądu pierwszej instancji z dnia 28 lutego 2007 r. i umorzył postępowanie) - do rozpoznania apelacji pozwanego pracodawcy (Urzędu Gminy w T.) od wymienionego wyroku Sądu pierwszej instancji. Po rozpoznaniu tej apelacji Sąd drugiej instancji wyrokiem z dnia 31 maja 2010 r., zmienił orzeczenie o bezskuteczności „pierwszego” wypowiedzenia w ten sposób, że przywrócił

powódkę do pracy w pozwanym Urzędzie na poprzednich warunkach, a dalej oddalił apelację pozwanego, tyle że powódka nie zgłosiła w ciągu 7 dni od tego przywrócenia do pracy gotowości niezwłocznego podjęcia pracy (art. 48 § 1 k.p.).

Wcześniej bowiem, bo 6 marca 2008 r. pozwany pracodawca dokonał innego („drugiego”) wypowiedzenia stosunku pracy powódce dopuszczonej w „międzyczasie” do pracy 17 października 2007 r., po odrzuceniu postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 16 października 2007 r. apelacji „podmiotu nieuprawnionego gminy T.” od wyroku o bezskuteczności „pierwszego” wypowiedzenia. Po rozpoznaniu odwołania od tego kolejnego wypowiedzenia, które zostało uzasadnione innymi przyczynami niż „pierwsze” nieprawomocnie osądzone wypowiedzenie, Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 22 lipca 2008 r., oddalił odwołanie powódki jako merytorycznie nieuzasadnione.

Oceniając tak skomplikowany stan sprawy Sąd Najwyższy miał na uwadze, że nie było formalnych przeszkód prawnych do dokonania następnego (kolejnego) wypowiedzenia stosunku pracy przez pracodawcę z innych przyczyn niż wskazane jako uzasadniające wcześniejsze (poprzednie) wypowiedzenie stosunku pracy, od którego odwołanie nie zostało jeszcze prawomocnie osądzone, w sytuacji, w której pozwany pracodawca „dopuszczył” powódkę do pracy po ówczesnie nieprawomocnym odrzuceniu apelacji „podmiotu nieuprawnionego gminy T.” od wyroku Sądu Rejonowego z dnia 28 lutego 2007 r., o bezskuteczności „pierwszego” wypowiedzenia. To kolejne wypowiedzenie potwierdzało fakt ponownego zatrudnienia powódki w dniu 17 października 2007 r. przez „dopuszczenie” jej do pracy na warunkach sprzed wypowiedzenia z 21 grudnia 2006 r., a pozwany w dniu 6 marca 2008 r. dokonał kolejnego wypowiedzenia tego ówczesnie realizowanego stosunku pracy. W szczególności pozwanemu pracodawcy nie można było przypisać świadomości ani woli wypowiedzenia ze skutkiem rozwiązującym trwającego od 17 października 2007 r. stosunku pracy, który - wedle kontrowersyjnej oceny zawartej w uzasadnieniu zaskarżonego rozpoznawaną skargą kasacyjną wyroku Sądu drugiej instancji - „został wcześniej rozwiązany”, skoro pracodawca wypowiedział i rozwiązał reaktywowany stosunek pracy, który poprzednio wadliwie rozwiązał uznanym za bezskuteczne „pierwszym” wypowiedzeniem. Nawet gdyby przyjąć, że to ponowne zatrudnienie powódki od 17

października 2007 r. było „czasowe”, to kolejne wypowiedzenie tego „terminowego” stosunku pracy miało miejsce w okresie jego trwania (realizowania) i doprowadziło do rozwiązania tego stosunku pracy z upływem okresu wypowiedzenia, a odwołanie powódki od tego kolejnego wypowiedzenia zostało oddalone wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 22 lipca 2008 r.

Skoro jednak powódka nie domagała się ponownego zatrudnienia na podstawie wyroku Sądu Okręgowego z dnia 31 maja 2010 r., przywracającego ją do pracy na poprzednich warunkach, bo nie zgłosiła gotowości niezwłocznego jej podjęcia po uzyskaniu prawomocnego przywrócenia do pracy tym wyrokiem, przeto nie powstała kontrowersja dotycząca możliwości reaktywowania stosunku pracy w wykonaniu tego przywrócenia do pracy. Ponadto w „międzyczasie”, tj. 6 marca 2008 r. pozwany wypowiedział ówczesnie realizowany od 17 października 2007 r. stosunek pracy ze skutkiem rozwiązującym, co aktualnie wymaga merytorycznej weryfikacji apelacji powódki wniesionej od wyroku Sądu pierwszej instancji z dnia 22 lipca 2008 r., oddalającego jej odwołanie od tego kolejnego wypowiedzenia, od czego bezpodstawnie uchylił się Sąd drugiej instancji w zaskarżonym skargą kasacyjną wyroku. Zaniechanie zgłoszenia przez powódkę gotowości niezwłocznego podjęcia pracy w ciągu 7 dni od przywrócenia jej do pracy wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 31 maja 2010 r. zwalniało Sąd Najwyższy z rozstrzygnięcia nieprecyzyjnie zresztą sformułowanego w skardze kasacyjnej zagadnienia prawnego, chociaż nie powinno podlegać kwestii, że pracownik ma obowiązek zgłoszenia gotowości niezwłocznego podjęcia pracy w ciągu 7 dni od prawomocnego przywrócenia do pracy (art. 48 § 1 k.p.), nawet jeśli wcześniej został zatrudniony po nieprawomocnym postanowieniu Sądu Okręgowego z dnia 16 października 2007 r., odrzucającym apelację „podmiotu nieuprawnionego”, od 17 października 2007 r., a ten stosunek pracy został następnie wypowiedziany przez pozwanego w dniu 6 marca 2008 r. Oznacza to, że pracownik ma obowiązek zgłoszenia gotowości niezwłocznego podjęcia pracy w ciągu 7 dni od prawomocnego przywrócenia do pracy (art. 48 § 1 k.p.), jeżeli w dacie uprawomocnienia się wyroku stosunek pracy nie istnieje.

W opisanym złożonym stanie sprawy przy ponownym jej rozpoznaniu Sąd drugiej instancji wskaże inne argumenty, które mogłyby przemawiać za

nieprzysługiwaniem roszczeń z art. 45 k.p. skarżącej, której pozwany pracodawca ponownie wypowiedział w dniu 6 marca 2008 r. ówczesnie trwający, po dopuszczeniu jej do pracy 17 października 2007 r., stosunek pracy już z innych przyczyn niż wskazane w poprzednim („pierwszym”) wypowiedzeniu z 21 grudnia 2006 r., bądź dokona rozpoznania zarzutów apelacji skarżącej od wyroku Sądu pierwszej instancji z dnia 22 lipca 2008 r. W tym celu Sąd Najwyższy wyrokował na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c.